

Sygn. akt I C 1560/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant: Irmina Szawica

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) Biuru (...) S.A. we W.

o ochronę dóbr osobistych

I oddała powództwo;

II nie obciąża stron kosztami sądowymi;

III nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej.

Sygn. akt I C 1560/15

UZASADNIENIE

Powód A. P. domagał się w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) (...) S.A. z siedzibą we W.:

- uznania, iż dług powoda „powstały z umowy o abonament z (...) wykupiony w okresie przedawnienia przez (...) L. i wpisany na listę dłużników w (...) ((...)) przez (...) W. nie istniał i nie istnieje”;

- nakazania usunięcia nieprawdziwego wpisu dotyczącego powoda z rejestru dłużników prowadzonego przez pozwaną a dotyczącego długu, o którym mowa wyżej;

- uznania, iż pozwany (...) S.A. naruszył dobra osobiste powoda chronione art. 24 § 1 k.c. poprzez przetrzymywanie w swojej bazie dłużników i udostępnianie osobom i podmiotom zainteresowanym wiarygodnością ekonomiczną powoda jako osoby fizycznej i przedsiębiorcy nieprawdziwej informacji o rzekomym długu powoda wobec (...) (...) pomimo obowiązku usunięcia nieprawdziwego wpisu wynikającego z art. 31 pkt 6 ustawy z 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych;

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych po 50 zł za każdy dzień bezprawnego przetrzymywania w swojej bazie nieprawdziwego i kwestionowanego przez powoda wpisu licząc od dnia 8.02.2015 r.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że bezzasadnie został wpisany przez spółkę (...) (rzekomego wierzyciela) na listę dłużników prowadzoną przez stronę pozwaną (...) ((...)). Wyjaśnił bowiem, że nigdy nie był dłużnikiem (...) i wpis do rejestru dłużników opierał się jedynie na oświadczeniach wierzyciela nie popartych żadnymi dokumentami, przy czym podkreślał, że przedłożone przez wierzyciela saldo finansowe wraz z bilingiem w żadnym razie nie mogą być

dowodem na istnienie długu. Nie było więc podstaw by móc taki wpis o powodzie umieścić w (...). Powód natomiast kwestionując dług przedstawił stronie pozwanej dowody na jego nieistnienie, w tym:

a) udokumentowane pismem i nie zakwestionowanym dowodem nadania wypowiedzenie umowy przez abonenta (powoda) co zaprzecza podnoszonym wcześniej argumentom, że z uwagi na powstałe zaległości abonamentowe z abonentem (powodem) (...) rozwiązał umowę z winy abonamentu,

b) udokumentowaną pismem i nie zakwestionowanym dowodem nadania, reklamację kwestionującą bezpodstawne obciążenia dokonane przez (...) którą z mocy prawa (art. 106 ust.2 ustawy telekomunikacyjnej) z uwagi na brak odpowiedzi przez 30 dni, należy traktować za uznaną z przyznaniem racji argumentów podnoszonych przez abonenta. Potwierdzeniem dodatkowym uznania reklamacji i racji abonenta jest niezaprzeczalny fakt niepodjęcia jakichkolwiek działań windykacyjnych przez (...) przez cały okres wymagalności rzekomego długu.

Powód podnosił dalej, że zaległość z tytułu kary za nieterminowy zwrot dekodera opierała się również tylko na oświadczeniu (...) o nieterminowym zwrocie dekodera nie popartym żadnym dowodem przyjęcia dekodera przez dystrybutora z datą upoważniającą do nałożenia kary. (...) nie przeprowadziło w tej kwestii również żadnego innego dowodu na to, że dekodery zostały zwrócone po umownym terminie.

Natomiast dowodem powoda ostatecznie rozstrzygającym o terminowym zwrocie dekodera i braku zaległości abonamentowej było przyznanie racji abonentowi w związku z uznaną z mocy prawa reklamacją, w której zarzucił bezpodstawność nałożonej kary i bezpodstawność wskazanej zaległości abonamentowej.

Co do wpłaconej kaucji powód wskazywał, że nie jest już w stanie po tak odległym czasie (15 lat) udokumentować dowodem wpłaty, że taką kaucję uiścił, są jednak dowody pośrednie, które w jego ocenie jednoznacznie potwierdzają dokonanie opłaty kaucji w kwocie 199 zł. Tymi dowodami są:

- 1) regulamin (...) oraz decyzja Prezesa (...)których wynika powszechność w pobieraniu kaucji od wszystkich abonamentów,
- 2) pisma abonenta (powoda) o wypowiedzeniu umowy i kwestionujące dokonane obciążenia w których powód upomina się o zwrot kaucji,
- 3) pismo (...) ustosunkowujące się do pisma wypowiadającego umowę w którym nie ustosunkowuje się do żądania zwrotu kaucji w ogóle.

Strona pozwana opierając się na przedłożonych oświadczeniach wierzyciela, nie popartych dowodami dokonała wpisu do (...) i pomimo przedstawienia przez powoda wszystkich wskazanych powyżej dokumentów kwestionowanego wpisu nie usunęła.

Powód w pierwszej kolejności wszczął przed Sądem Rejonowym w (...) sprawę przeciwko (...) W. , (...) z siedzibą w W. o ustalenie, że rzekomy dług w stosunku do (...) W. nie istnieje (sprawa prowadzona była pod sygnaturą I C 122/14). Sąd nie podjął ustalenia lecz oddalił powództwo przeciw (...) W. argumentując, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu, że nie ma długu. Oddalił powództwo również przeciw (...) z argumentacją, że Sąd nie ma podstaw prawnych do nakazania usunięcia wpisu. Została więc złożona apelacja przez powoda. Sąd Apelacyjny uznał, wbrew wyrokowi Sądu Rejonowego, że powód ma interes prawny w ustaleniu, że długu nie ma, lecz oddalił powództwo przeciw (...) W. gdyż właściwym pozwanym o ustalenie winien być wierzyciel czyli (...) L..

Po ogłoszeniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Ostrołęce, w dniu 7.02.2015r. powód przekazał pozwanemu ostateczne stanowisko do sprawy I C 122/14, w którym szczegółowo przedstawione i omówione zostały dowody na nieistnienie długu. W stanowisku tym była mowa o piśmie powoda wypowiadającym umowę oraz kwestionującym dokonane naliczenia przez (...) na które powód od pozwanej w ogóle nie otrzymał odpowiedzi. Od tego więc momentu pozwany

miał pełną wiedzę dającą podstawy do usunięcia wpisu o nieistniejącym długu, stąd zadośćuczynienie powód liczył od dnia 8.02.2015 r.

W dniu 25.05.2015 r. powód złożył wniosek o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego we Wrocławiu o naruszenie przez (...) dóbr osobistych powoda, przedkładając jednocześnie wyrażone wcześniej swoje stanowisko do sprawy I C 122/14, w którym były szczegółowo omówione i przedstawione dowody oraz argumenty na nieistnienie długu.

W ten sposób pozwany otrzymał aż dwukrotnie pełne uzasadnienie na nieistnienie długu dające podstawy do usunięcia wpisu, do których się nie ustosunkował.

W związku z takim zachowaniem pozwanego powód uważał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Umieszczenie i przetrzymywanie w publicznej bazie pozwanego nieprawdziwego wpisu o nieistniejącym długu powoda narusza jego dobra osobiste w postaci czci, godności i dobrego imienia. Figurując w tej ewidencji jako dłużnik ma kształtowaną opinię jako osoba nierzetelna, niewiarygodna, nie wywiązująca się z zobowiązań, co jednocześnie wpływa na kształtowanie jednakowej opinii o firmie, której jest współwłaścicielem. Taki wpis powoduje zmiany opinii o powodzie przez osoby i podmioty gospodarcze, które go znają z dotychczasowej współpracy. Wpis taki kształtuje opinię w nowych kontaktach i w firmach, które obligatoryjnie mają badać i uwzględniać wiarygodność ekonomiczną. Dlatego taki wpis niszczy nie tylko dobre imię powoda, jego godność i cześć, ale jednocześnie niszczy stosunki gospodarcze z innymi osobami i podmiotami gospodarczymi.

Wywodził zatem powód, że bezprawność działania pozwanego polega na przyjęciu, przetrzymywaniu i udostępnianiu informacji o osobie powoda nie mającego zobowiązań w stosunku do wpisującego. Przy czym brak zobowiązań został udokumentowany i szczegółowo omówiony, o czym pozwany miał pełną wiedzę od dnia 8.02.2015 r. Bezprawność polegała również na przyjęciu wpisu od podmiotu nieuprawnionego, który w stosunku do powoda nie był wierzycielem. Według art.31.pkt 6 ustawy z dnia 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych biuro jest zobowiązane na podstawie uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania usuwać z własnej inicjatywy wpis. Biuro mimo pierwotnego wniosku i następnie przekazanego uzasadnienia o braku zobowiązania, tego wpisu nie usunęło.

Zadośćuczynienie w żądanej wysokości miało być tylko namiastką szkód osobistych i gospodarczych spowodowanych tym nieprawdziwym wpisem i miało, zdaniem powoda, podstawy prawne określone w kodeksie cywilnym.

Strona pozwana (...) (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa w całości. Wskazała przede wszystkim, że:

a) w niniejszej sprawie nie wystąpiły przewidziane w/w ustawą okoliczności umożliwiające pozwanej usunięcie informacji gospodarczej o zobowiązaniu powoda z rejestru dłużników,

b) podstawą do usunięcia informacji gospodarczej przez pozwaną nie jest zarzut przedawnienia zobowiązania, bowiem zobowiązanie przedawnione wciąż istnieje, a jedynie przekształca się w zobowiązanie naturalne, co powoduje, iż jego przymusowa realizacja na drodze sądowej lub w egzekucji nie jest możliwa, gdyż dłużnik może się skutecznie uchylić od spełnienia zobowiązania podnosząc stosowny zarzut,

c) przepisy ustawy z dnia 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (u.u.i.g), w tym art. 29 ust. 1 i 2 ani art. 31 pkt 6 u.u.i.g. do których odwołuje się powód nie przewidują usunięcia informacji z uwagi na przedawnienie zobowiązania, powód zaś odmówił pozwanej przedłożenia jakichkolwiek dokumentów choćby uprawdopodobniających, że zobowiązanie nie istnieje, co uniemożliwiło pozwanej usunięcie informacji.

Rozwijając to stanowisko strona pozwana wskazała dodatkowo, że biura informacji gospodarczej nie mają kompetencji do weryfikacji informacji gospodarczych przekazywanych przez wierzyciela pod kątem ich prawdziwości

czy aktualności. O treści informacji gospodarczej przekazanej (wpisanej), a następnie przechowywanej i ujawnianej przez biuro, decyduje faktycznie wierzyciel, który także odpowiada za prawdziwość i aktualność informacji.

Pozwana otrzymała co prawda pismo powoda z dnia 14.01.2014 r., w którym powód domagał się usunięcia informacji o jego zobowiązaniu, jednak powód - pomimo próśb pozwanej w tym zakresie - nie przedłożył dla uzasadnienia tego żądania żadnych dokumentów choćby uprawdopodobniających, iż przedmiotowe zobowiązanie nie istnieje. Wskazywał jedynie, iż nie uznaje zobowiązania, którego dotyczy informacja gospodarcza, a następnie w piśmie z dnia 22.01. 2014 r., że kary nałożone przez (...) były bezpodstawne oraz, że zobowiązanie uległo przedawnieniu. Pozwana nie miała - do czasu rozstrzygnięcia przez sąd o istnieniu spornego zobowiązania - podstawy prawnej, by zadośćuczynić żądaniu powoda i usunąć informację o zobowiązaniu powoda z rejestru bez wniosku wierzyciela. Ustawodawca przyznał biurom informacji gospodarczej możliwość realnego wpływania (ingerowania) w treść przechowywanej i ujawnianej informacji gospodarczej poprzez jej usunięcie w przypadkach ściśle określonych. Jakkolwiek przepis art. 31 punkt 6 stanowi, iż biuro usuwa informacje gospodarcze na podstawie uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania, to jednak dla dokonania takiej czynności w celu usunięcia takiej informacji biuro musi mieć podstawę w postaci np. dokumentu, faktury, potwierdzenia zapłaty etc., z których będzie wynikał brak zobowiązania którejś ze stron. Jednak w niniejszej sprawie powód ograniczył się do twierdzeń, że zobowiązanie nie istnieje i że jest przedawnione, lecz nie przedłożył żadnego dokumentu, który stanowiłby uzasadnioną informację o jego nieistnieniu - pozwana nie miała podstaw prawnych by bez wniosku wierzyciela usunąć informację gospodarczą o spornym zobowiązaniu.

Dodała jednocześnie, że ewentualne usunięcie informacji gospodarczej przez biuro informacji gospodarczej na podstawie przepisu nie jest możliwe jedynie z uwagi na sam fakt zakwestionowania istnienia zobowiązania przez dłużnika.

W ocenie pozwanej również i zarzut naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda był bezpodstawny. Zdaniem pozwanej, nigdy nie doszło do naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda, ani wskutek przechowywania, ani udostępniania informacji o powodzie. Podkreślała również, że ochrona dobrego imienia znajdująca podstawę w art. 24 k.c. nie stanowi wartości absolutnej, jej granice są wyznaczone przez inne prawa i wolności unormowane ustawowo, w tym prawa wynikające z ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (...). W ocenie pozwanej umożliwienie biurom informacji gospodarczej przechowywania i ujawniania informacji o dłużnikach - także powodzie - wynika właśnie z faktu uznania przez ustawodawcę istnienia po stronie wierzycieli i innych podmiotów uczestniczących w obrocie takiego przeważającego interesu.

Poza tym trudno uznać, że działania pozwanej były bezprawne. Jeszcze raz pozwana podkreślała, że wobec nieprzedstawienia przez powoda uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania pozwana nie tylko nie miała obowiązku, lecz przede wszystkim nie miała prawa usunąć informacji gospodarczej w trybie art. 31 pkt 6 u.u.u.g.

Nadto stwierdziła, że udzielenie informacji gospodarczych o konsumentach jakim jest powód mogło odbywać się tylko za zgodą powoda. W przypadku pozwanego biura informacja gospodarcza nie mogła zostać udostępniona podmiotom trzecim i nie mogła dotrzeć do opinii publicznej, nie mogła zatem poniżyć powoda w opinii publicznej. Powód zaś nie wykazał by udzielił komukolwiek stosownego upoważnienia (zgody). Pozwana natomiast przedłożyła raport z rejestru zapytań wygenerowany z systemu (...) S.A., z którego wynika, iż w ostatnich 12 miesiącach nikt nie składał zapytań dotyczących osoby powoda lub jego zobowiązań, wobec czego nie ujawniono żadnych informacji dotyczących powoda w okresie ostatnich 12 miesięcy.

Nie może być również mowy o nieprawdziwości danych w rozumieniu art. 29 ust. 1 pkt 3 u.u.i.g. z uwagi na nieistnienie zobowiązania ani z uwagi na przedawnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12.11.2002 r. A. P. zawarł z (...) (...) spółką z o.o. z siedzibą w W. umowę o abonament, w ramach której korzystał z usług świadczonych przez operatora (...).

(dowód: umowa o abonament – k.157)

Powód w piśmie z dnia 9.09.2006 r. rozwiązał umowę za wypowiedzeniem. Z dniem 31.12. 2006 r. umowa uległa rozwiązaniu.

(dowód: pismo z 9.09.2006 r. – k. 154, pismo (...) z 9.01.2007 r. – k. 155)

Po rozwiązaniu umowy wierzyciel wezwał A. P. do zapłaty kary umownej za nieterminowy zwrot dekodera oraz zaległości w opłatach abonamentowych, powstałych w ramach umowy. Na pierwsze wezwanie powód nie odpowiedział, przy drugim wezwaniu wskazał, że nie akceptuje zaległości abonamentowej, gdyż wszelkie opłaty wpłacał systematycznie. Dekoder zwrócił natomiast zaraz po wezwaniu tj., w styczniu 2007 r.

(dowód: pismo powoda z 19.02.2007r.- k. 156)

Następnie roszczenie z umowy zostało sprzedane w drodze cesji na rzecz (...) S.A. z siedzibą w L., na rzecz której windykację zadłużenia prowadziła (...) S.A. z siedzibą we W.. Spółka kierowała wobec A. P. wezwania do spłaty zadłużenia w łącznej kwocie 852,19 zł. Powód kwestionował dług podnosząc wobec wierzyciela okoliczność, że zobowiązanie pieniężne, jakie zostało nałożone na niego w następstwie rozwiązania umowy, było bezpodstawne. Domagał się uzyskania przez wierzyciela tytułu zasądzonego świadczenie. Podnosił okoliczność przedawnienia roszczenia.

Informację o niespłaconym zadłużeniu, osobie dłużnika, źródle zobowiązania, wysokości zadłużenia, wynikającym z tytułu umowy o abonament, wierzyciel przekazał do rejestru dłużników prowadzonego przez (...) Biuro (...) S.A. z siedzibą we W., na podstawie umowy zawartej 11.06.2010 r. pomiędzy (...) S.A. a (...) (Luxemburg) S.A., o czym A. P. został powiadomiony pismem z dnia 10.01. 2014 r.

(dowód: powiadomienie o wpisaniu do (...) umowa o współpracy z 11.06.2010r. k.55-59)

A. P. uznając, że działanie to godzi w jego dobre imię i negatywnie wpływa na wizerunek, jako współnika w spółce cywilnej, którą prowadzi wspólnie z ojcem, w trybie art. 31 pkt 6 ustawy z dnia 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych skierował do (...), Biura (...) żądanie usunięcia ujawnionych w rejestrach informacji gospodarczych podnosząc brak po jego stronie jakiegokolwiek długu. W dalszej korespondencji przedstawił stronie pozwanej kopię pisma powoda o wypowiedzeniu umowy abonamentowej oraz kopię złożonej reklamacji kwestionującej bezpodstawne obciążenia dokonane przez (...), do której wierzyciel się nie ustosunkował. Strona pozwana z chwilą otrzymania zarzutów, wdrożyła procedurę ich rozpatrzenia i do czasu rozstrzygnięcia sprawy zawiesiła z dniem 15.10.2015 r. ujawnianie spornej informacji. Ostatecznie jednak odmówiono trwałego usunięcia informacji z uzasadnieniem, że powód nie przedstawił dokumentacji potwierdzającej nieistnienie lub wygaśnięcie zobowiązania.

(dowód: pismo powoda z 14.01.2014r. 22.01.2014r. – k.10-12, pismo (...) 17.01.2014r. i 28.01.2014r. – k. 13-14, wydruk potwierdzający zawieszenie informacji gospodarczej- k. 178, zeznania świadka D. P., e-protokół z dnia 4.02.2016r. 05:18- 17:34)

Pismem z 29.09.2015 r. powód wystosował w stosunku do strony pozwanej ostateczne wezwanie do usunięcia wpisu z (...).

(dowód: pismo z 29.09.2015r. – k. 161)

Informacja gospodarcza obejmująca dane powoda i jego zobowiązania nie została udostępniona osobom trzecim. W okresie ostatnich 12 miesięcy nikt nie składał zapytań dotyczących osoby powoda lub jego zobowiązań.

(dowód: wydruk z aktualnej informacji gospodarczej o zobowiązaniu dłużnika z 30.11.2015r. k. 179-181 , raport (...) zapytań –k. 177, zeznania świadka M. K., e- protokół z dnia 4.02.2016r. 17:51- 28:51)

Prawomocnym wyrokiem z 18.11.2015 r. Sąd Rejonowy w (...) w sprawie o sygn. akt I C 104/15 ustalił, że powód nie jest dłużnikiem wobec pozwanego (...) S.A. w L. z tytułu umowy o abonament nr (...) zawartej przez powoda A. P. w dniu 12.11.2002 r. z (...) (...) Sp. z o.o. w W..

(dowód: wyrok Sąd Rejonowego w Ostrołęce w sprawie I C 104/15 z 18.11.2015r. –k.189)

Informacja gospodarcza dotycząca powoda i jego zobowiązania wobec (...) S.A. w L. została usunięta przez wierzyciela dnia 17.12.2015r.

(okoliczność bezsporna)

Sąd zważył, co następuje :

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się m.in. uznania, że dług powoda powstały z umowy o abonament z (...) wykupiony przez (...) L. i wpisany na listę w (...) ((...)) przez (...) W. nie istniał i nie istnieje. Ponadto wniósł o nakazanie usunięcia nieprawdziwego wpisu dotyczącego powoda z rejestru dłużników prowadzonego przez pozwaną. Stwierdził dalej, że działania pozwanej polegające na przetrzymywaniu w swojej bazie dłużników i udostępnianie osobom i podmiotom zainteresowanym wiarygodnością ekonomiczną powoda jako osoby fizycznej i przedsiębiorcy nieprawdziwej informacji o rzekomym długu powoda wobec (...) (...) pomimo obowiązku usunięcia nieprawdziwego wpisu wynikającego z art. 31 pkt 6 ustawy z 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych prowadzi do naruszenia jego dóbr osobistych i na tej podstawie domagał się zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia po 50 zł za każdy dzień bezprawnego przetrzymywania w swojej bazie nieprawdziwego i kwestionowanego przez powoda wpisu, licząc od dnia 8.02.2015 r., tj. od dnia kiedy pozwany był w posiadaniu dokumentacji potwierdzającej nieistnienie długu powoda.

Odnosząc się do pierwszych dwóch roszczeń powoda -w zakresie stwierdzenia nieistnienia długu powoda wobec wierzyciela (...) L. i usunięcia wpisu z (...) stwierdzić należy, że co do pierwszego żądania pozwany od początku nie był biernie legitymowany, zaś w przypadku drugiego z nich w chwili orzekania było ono bezprzedmiotowe. Jeszcze bowiem przed zakończeniem niniejszego postępowania tj. dnia 18.11.2015r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce w prawomocnym wyroku w sprawie I C 104/15 orzekł o nieistnieniu długu powoda. Ustalił mianowicie, że powód nie jest dłużnikiem wobec pozwanego (...) S.A. w L. z tytułu umowy o abonament nr (...) zawartej przez powoda A. P. w dniu 12.11.2002 r. z (...) (...) Sp. z o.o. w W. (k.189). W związku z wydanym orzeczeniem wierzyciel (...) S.A. w(...) w dniu 17.12.2015 r. usunął z rejestru pozwanej wszystkie informacje gospodarcze dotyczące powoda. W chwili orzekania nie istniał więc wpis, którego usunięcia w tym postępowaniu dochodził powód. Ponieważ jednak powód w tym zakresie nie cofnął powództwa, roszczenie należało oddalić.

Ocenie Sądu podlegało natomiast roszczenie o ochronę dóbr osobistych powoda i związane z tym żądanie zapłaty zadośćuczynienia, którego podstawę prawną stanowi art. 23 i 24 k.c. Zdaniem Sądu powództwo w tym zakresie również nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl zaś art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach

przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych Sąd w pierwszej kolejności ma obowiązek określić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi, ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne (por. SN z 17.06.04, V CK 609/03, LEX nr 109404). Przy czym okoliczność naruszenia dobra osobistego przede wszystkim jest rozpoznawana w ramach kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć osoby żądającej ochrony prawnej (podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 19.10.2005 r., I ACa 353/05, LEX nr 175202).

Powód w pozwie wskazał, że umieszczenie i przetrzymywanie w publicznej bazie pozwanego, tj. w (...) wpisu o nieistniejącym długu powoda narusza jego dobra osobiste w postaci czci, godności i dobrego imienia. Figurując w tej ewidencji jako dłużnik ma kształtowaną opinię jako osoba nierzetelna, niewiarygodna, nie wywiązująca się z zobowiązań, co jednocześnie wpływa na kształtowanie jednakowej opinii o firmie, której jest współwłaścicielem. Zgodzić się należy z powodem, że gdyby informacja o powodzie i jego nieistniejącym długu poprzez umieszczenie w (...) została udostępniona osobom trzecim, to niewątpliwie prowadziłoby to do naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia oraz wizerunku rzetelnego przedsiębiorcy. Niewątpliwie dobre imię osoby czy też przedsiębiorcy jest łączone z opinią, jaką o nim mają inne osoby ze względu na zakres odpowiedzialności. Dobre imię osoby naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują jemu jako osobie czy przedsiębiorcy niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niego zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie swych zadań (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 19.11.2013 r., VI ACa 657/13, LEX nr 1444945).

Na gruncie niniejszej sprawy nie doszło jednak do ujawnienia informacji o powodzie, które mogłyby w opinii publicznej naruszać jego dobra osobiste. Wedle danych z systemu biura, informacja gospodarcza o powodzie co najmniej przez okres ostatnich 12 miesięcy nie była pobierana z rejestru dłużników prowadzonego przez pozwaną ((...) S.A.), co potwierdza raport z rejestru zapytań wygenerowany z systemu (...) S.A. oraz zeznania świadka M. K. (2). W ciągu ostatnich 12 miesięcy nikt nie składał zapytań dotyczących osoby powoda lub jego zobowiązań. Przy czym raport dotyczy ostatnich 12 miesięcy z uwagi na fakt, iż zgodnie z art. 27 ustawy tego rodzaju dane mogą być przechowywane przez biura jedynie przez okres ostatnich 12 miesięcy. Wcześniej natomiast żadna ze stron z żądaniem dostarczenia wydruku nie występowała albowiem roszczenie powoda w zakresie ochrony dóbr osobistych zgłoszone zostało dopiero w maju 2015 r.

Nie było też i zagrożenia naruszenia dóbr osobistych powoda albowiem informacja o wpisanym zadłużeniu mogła zostać ujawniona jedynie za zgodą powoda. Nawet gdyby więc jakikolwiek podmiot gospodarczy zwrócił się do strony pozwanej o ujawnienie danych z rejestru, do dokonania tych czynności bezwzględnie wymagana byłaby zgoda powoda. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (t.j. Dz.U.2014.1015) przekazanie przez wierzyciela informacji gospodarczej o osobie i jej zobowiązaniu oraz przyjęcie jej przez biuro nie jest równoznaczne z jej automatycznym upublicznieniem, osobie trzeciej (opinii publicznej). Przeciwnie, jak wynika z treści art. 24 ust. 1 u.u.i.g. „podmiot, który zawarł z biurem umowę o ujawnianie informacji gospodarczych, może wystąpić do biura o ujawnienie informacji gospodarczych o zobowiązaniach dłużnika z tym, że informacja gospodarcza obejmująca dane powoda będącego konsumentem oraz jego zobowiązania może zostać ujawniona wyłącznie za jego zgodą. Wyjątek w tym stanowi udostępnianie tych informacji podmiotom występującym o ich ujawnienie w związku z pełnieniem funkcji o charakterze publicznym na zasadach określonych w art. 25 ust. 1 u.u.i.g. W przypadku podmiotów nie będących konsumentami udostępnianie i ujawnianie informacji odbywa bez zgody podmiotu, którego dotyczą informacje, chociaż - co do zasady - za jego wiedzą, poprzez skorzystanie z prawa dostępu do rejestru zapytań (art. 27 u.u.i.g.).

Zatem przyjąć należy, że w przypadku pozwanego (...) informacja gospodarcza o konsumentie jakim jest powód nie mogła bez jego zgody zostać udostępniona podmiotom trzecim i nie mogła dotrzeć do opinii publicznej; nie mogła zatem poniżyć powoda w opinii publicznej lub wywołać nawet zagrożenia naruszenia dóbr osobistych powoda. Natomiast same odczucia powoda i jego świadomość o umieszczonym wpisie nie są wystarczającą przesłanką do

uznania, że naruszone zostały jego dobra osobiste. Ta przesłanka bowiem oceniana winna być w ogólnym odbiorze społecznym, a nie tylko odnosić się do subiektywnego odczucia samego pokrzywdzonego.

Wskazać jeszcze należy, że w przypadku naruszenia dobra osobistego to na dochodzącym ochrony spoczywa ciężar wykazania, że określona informacja lub wypowiedź spowodowały przypisanie mu cech lub właściwości, które mogły go poniżyć w opinii publicznej, narazić na utratę zaufania, bądź wywołać negatywną ocenę społeczeństwa czego powód w niniejszej sprawie nie uczynił. Na gruncie art. 24 k.c. istnieje specyficzny rozkład ciężaru dowodu. W przepisie tym ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności (art. 6 k.c.), nie zwalnia to jednak pokrzywdzonego od obowiązku wykazania, że do naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego faktycznie doszło. Ciężar przytoczenia faktów w tym zakresie spoczywa więc na powodzie, który powinien wywiązać się z niego w zakresie umożliwiającym sądowi sprawdzenie zasadności żądania. Powód musi więc jedynie dowieść naruszenia jego dobra osobistego, pozwany - aby się ekskulpować - musiałby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 18.03.2014 r., I ACa 1267/13, LEX nr 1458930). Powód temu obowiązkowi dowodowemu nie sprostał, nie dowiódł, że informacje zamieszczone w rejestrze długów przez pozwaną istotnie nadszarpnęły jego dobre imię w opinii publicznej.

W tej sytuacji Sąd doszedł do przekonania, że pomimo umieszczenia w rejestrze pozwanej danych osobowych powoda wraz z informacją o zadłużeniu, które- co zostało wykazane- nie istniało, nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w opinii publicznej, albowiem te informacje nie zostały upublicznione i nie dotarły do osób trzecich, a nawet – ze względu na wymóg udzielania zgody powoda- nie istniało zagrożenie ujawnienia takich danych.

W tej sytuacji, gdy nie została wykazana przez powoda przesłanka naruszenia/zagrożenia dóbr osobistych powoda, nie można mówić o zasadności roszczenia wywiedzionego z art. 23 i 24 k.c. Wskazać jednocześnie należy, że nawet gdyby uznać, że takie zagrożenie naruszenia dóbr osobistych istniało, to należałoby jeszcze ustalić, czy działania strony pozwanej, które do tego doprowadziły były bezprawne, gdyż tylko przy tego rodzaju okolicznościach można w ogóle mówić, że doszło do naruszenia dóbr osobistych.

W ocenie Sądu strona pozwana w sposób dostateczny wykazała, że jej działania polegające na umieszczeniu i przetrzymywaniu informacji gospodarczej o powodzie w (...) nie było bezprawne. Przypomnieć należy, iż pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustalaniu bezprawności rozważeniu podlega stosunek w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7.06.2013 r. I ACa 1584/12, LEX nr 1327625). Ponadto, podkreślić należy, iż działanie nie jest bezprawne, chociażby zagrażało dobru osobistemu lub nawet je naruszało, przede wszystkim wówczas, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa albo stanowi wykonywanie prawa podmiotowego (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku z dnia 27.02.2013 r., V ACa 771/12 LEX nr 1292654).

Odnosząc się do żądania pozwu kierowanego do pozwanej należy wskazać w pierwszej kolejności, iż pozwana działa jako biuro informacji gospodarczej na podstawie ustawy z dnia 9.04. 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U.2014.1015 r. -u.u.i.g.) i zobowiązana jest do jej przestrzegania. Zasady przekazywania, aktualizowania i usuwania informacji gospodarczych o dłużnikach i ich zobowiązaniach, reguły przekazywania, udostępniania i usuwania danych gospodarczych wynikają z (i) obowiązujących przepisów u.u.i.g oraz (ii) (...) S.A. zatwierdzonego przez Ministra Gospodarki po uprzednim zasięgnięciu opinii Generalnego Inspektora Danych Osobowych, a także ((...)) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29.04.2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych.

(...) udostępniania informacji gospodarczych zbudowany na podstawie u.u.i.g. działa w ten sposób, iż biuro informacji gospodarczej (pozwany) umożliwia wierzycielowi - po zawarciu z nim pisemnej umowy- dostęp do elektronicznego systemu, za pomocą którego wierzyciel w drodze teletransmisji dokonuje wpisu informacji gospodarczej. Biuro natomiast taki wpis przyjmuje, przechowuje i - na zasadach określonych w ustawie - ujawnia. Wynika to m.in. z przepisu art. 7 ust. 1 u.u.i.g., zgodnie z którym „przedmiotem działalności gospodarczej biura jest pośrednictwo w udostępnianiu informacji gospodarczych, polegające na przyjmowaniu informacji gospodarczych od wierzycieli, przechowywaniu i ujawnianiu tych informacji”.

W konsekwencji takich założeń u.u.i.g. w systemie udostępniania informacji gospodarczych biuro informacji gospodarczej jest jedynie pośrednikiem (bazą informacji gospodarczych) i w efekcie nie może dokonywać zmian danych otrzymanych od wierzycieli.

Co istotne, biura informacji gospodarczej nie mają kompetencji do weryfikacji informacji gospodarczych przekazywanych przez wierzyciela pod kątem ich prawdziwości czy aktualności, ustawa nie nadaje biurom takich uprawnień. O treści informacji gospodarczej przekazanej (wpisanej), a następnie przechowywanej i ujawnianej przez biuro, decyduje faktycznie wierzyciel (art. 12, art. 14 i art. 29 u.u.i.g.), Wierzyciel za prawdziwość i aktualność informacji ponosi także odpowiedzialność karną (art. 47 i 48 ust. 1 u.u.i.g.).

W niniejszej sprawie informacja gospodarcza o zobowiązaniu dłużnika, czyli powoda, wynikającego z umowy o świadczenie usług telewizji kablowej/satelitarnej przekazana została przez wierzyciela tj.(...) S.A. reprezentowanego przez pozwaną tj. (...) S.A. z/s we W. do rejestru dłużników prowadzonego przez pozwaną w dniu 8.01. 2014 r. Wierzyciel, tj. (...)S.A. przekazał tę informację gospodarczą na podstawie umowy zawartej z pozwaną (jak tego wymaga art. 12 ust. 1 u.u.i.g.) w formie pisemnej w dniu 11.06.2010 r. Wierzyciel może przekazać do biura informacje gospodarcze o zobowiązaniu dłużnika nie będącego konsumentem wyłącznie wówczas, gdy są spełnione łącznie następujące warunki:1) zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym, w szczególności z tytułu umowy związanej z wykonywaniem działalności gospodarczej; 2) łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika nie będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 500 złotych oraz są one wymagalne od co najmniej 60 dni; 3) upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez wierzyciela listem poleconym albo doręczenia dłużnikowi nie będącemu konsumentem do rąk własnych, na adres do doręczeń wskazany przez dłużnika nie będącego konsumentem, a jeżeli nie wskazał takiego adresu - na adres siedziby dłużnika lub miejsca wykonywania działalności gospodarczej, wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura.

Zakres przekazanych danych, jak słusznie wskazał strona pozwana, odpowiadał wymogom ustawy w efekcie czego informacja została skutecznie dopisana do rejestru, o czym pozwana poinformowała powoda. Pozwana nigdy nie otrzymała od wierzyciela żądania aktualizacji bądź usunięcia informacji gospodarczej o zobowiązaniu dłużnika czyli powoda.

Powód twierdzi, iż pozwana (...) naruszyła dobra osobiste powoda poprzez przetrzymywanie w swojej bazie dłużników i udostępnianie osobom i podmiotom zainteresowanym informacji o powodzie jako osobie fizycznej i przedsiębiorcy nieprawdziwej informacji o istnieniu długu powoda wobec (...) (...) pomimo obowiązku usunięcia nieprawdziwego wpisu wynikającego z art. 31 pkt 6 i art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczej.

Zgodzić należy się z pozwaną, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły przewidziane w/w ustawą okoliczności umożliwiające pozwanej usunięcie informacji gospodarczej o zobowiązaniu powoda z rejestru dłużników.

Ustawodawca przyznał biurom informacji gospodarczej możliwość realnego wpływania (ingerowania) w treść przechowywanej i ujawnianej informacji gospodarczej poprzez jej usunięcie w przypadkach ściśle określonych w art. 31 u.u.i.g., tj. wyłącznie na wniosek wierzyciela.

Również po wpisaniu informacji do rejestru obowiązek, a jednocześnie prawo do prostowania, aktualizowania i usuwania zamieszczonych informacji gospodarczych spoczywa na wierzycielu, który je zamieścił i wynika z art. 29 ust. 1 i 2 u.u.i.g., zgodnie z którym: „1. W przypadku:

- 1) częściowego lub całkowitego wykonania zobowiązania albo jego wygaśnięcia,
- 2) powzięcia przez wierzyciela, który zawarł z biurem umowę, o której mowa w art. 12 ust. 1, wiadomości o odzyskaniu przez osobę uprawnioną utraconego dokumentu, którym posłużyło się osoba nieuprawniona,
- 3) powzięcia wiarygodnej informacji, że przekazane informacje gospodarcze są nieprawdziwe,
- 4) powzięcia wiarygodnej informacji o zmianie innych informacji gospodarczych przekazanych przez wierzyciela do biura, zgodnie z art. 14-18- wierzyciel jest obowiązany niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia powzięcia tych informacji, wystąpić do biura, któremu przekazał dane o zobowiązaniu lub o posłużeniu się cudzym dokumentem, z żądaniem aktualizacji informacji gospodarczych, przekazując do biura aktualne dane.

Podobnie przepis art. 30 ust. 1 u.u.i.g. stanowi, iż „na wniosek dłużnika wierzyciel, który przekazał informacje gospodarcze do biura, jest obowiązany do ich uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania lub usunięcia, jeżeli są one niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały udostępnione lub są przechowywane z naruszeniem ustawy.”

Oprócz powyższych wskazanych enumeratywnie przypadków biuro w żaden sposób nie może ingerować w informacje gospodarcze przekazane do biura przez wierzyciela, gdyż byłoby to działaniem sprzecznym z (...)

Jakkolwiek przepis art. 31 punkt 6 stanowi, iż biuro usuwa informacje gospodarcze na podstawie uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania, to jednak dla dokonania takiej czynności biuro musi mieć podstawę w postaci np. dokumentu, umowy, faktury, potwierdzenia zapłaty etc., z których będzie wynikał brak zobowiązania którejś ze stron. Tylko tak uzasadniona informacja o nieistnieniu zobowiązania może stanowić podstawę do usunięcia wpisu w trybie art. 31 ust. 6 u.u.i.g. (pismo Ministra Gospodarki nr D. (...) (...) z dnia 16.07.2010 r., pismo Ministra Gospodarki nr D.(...) z dnia 7.12.2010 r. (...) S.A.)

W niniejszej sprawie powód nie przedłożył żadnego dokumentu, z którego w sposób wystarczający wynikałoby, że zobowiązanie nie istnieje. Pozwana nie miała więc podstaw prawnych, by - bez wniosku wierzyciela - usunąć informację gospodarczą o spornym zobowiązaniu. Pozwana otrzymała co prawda pismo powoda z dnia 14.01.2014 r., w którym powód domagał się usunięcia informacji o jego zobowiązaniu, jednak powód nie przedłożył dla uzasadnienia tego żądania żadnych dokumentów choćby uprawdopodobniających, iż przedmiotowe zobowiązanie nie istnieje. Wskazywał jedynie, iż nie uznaje zobowiązania, którego dotyczy informacja gospodarcza, a następnie w piśmie z dnia 22.01.2014 r., że kary nałożone przez (...) były bezpodstawne oraz, że zobowiązanie uległo przedawnieniu. Powód podnosił także, że ze względu na znaczny upływ czasu i przedawnienie roszczenia nie był w stanie przedłożyć - na wniosek pozwanej zawarty w pismach z 17 i 28.01.2014 r. - dokumentów potwierdzających zawarcie i rozwiązanie umowy z (...) (...). Co prawda przedłożył w późniejszym czasie dodatkowe dokumenty, a mianowicie wypowiedzenie przez powoda umowy o abonament z dniem 31.12.2007 r. oraz dokument złożonej reklamacji, do której pozwana się nie ustosunkowała, jednak nawet i te dokumenty nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do usunięcia wpisu. Takim dokumentem nie jest także korespondencja dotycząca kaucji ani wyrok(...), otrzymane przez pozwaną wraz z pismem z dnia 14.09.2015 r. Mimo to pozwana z chwilą otrzymania zarzutów od powoda wdrożyła procedurę ich rozpatrzenia, a do czasu rozstrzygnięcia sprawy zawiesiła ujawnianie spornej informacji gospodarczej.

(...) S.A. nie ma kompetencji do rozstrzygnięcia o istnieniu zobowiązania, który to spór winien zostać rozstrzygnięty w postępowaniu sądowym a pozwana z uwagi na przepisy (...)nie miała podstaw by - w tych okolicznościach - dokonać usunięcia informacji o zobowiązaniu na podstawie art. 31 punkt 6 u.u.i.g. aż do czasu rozstrzygnięcia przez sąd o istnieniu spornego zobowiązania.

Co ważne, ewentualne usunięcie informacji gospodarczej przez biuro informacji gospodarczej na podstawie przepisu 31 punkt 6 ustawy nie jest możliwe jedynie z uwagi na sam fakt zakwestionowania istnienia zobowiązania przez dłużnika, bowiem tego typu informacja mieści się z mocy art. 2 ust. 1 pkt 4 f u.u.i.g. w zakresie informacji gospodarczej dopisywanej przez wierzyciela, co też miało miejsce w niniejszej sprawie.

Podzielić należy również stanowisko pozwanej, że podstawą do usunięcia informacji gospodarczej nie może być zarzut przedawnienia zobowiązania. Zobowiązanie przedawnione wciąż istnieje, a jedynie przekształca się w zobowiązanie naturalne, co powoduje, iż jego przymusowa realizacja na drodze sądowej lub w egzekucji nie jest możliwa, gdyż dłużnik może się skutecznie uchylić od spełnienia zobowiązania podnosząc stosowny zarzut. Obowiązujące przepisy u.u.i.g. nie stanowią, iż do biur informacji gospodarczej, przekazywać można jedynie dane o zobowiązaniach nieprzedawnionych. Z kolei przepis art. 29 ust. 1 pkt 1 u.u.i.g. nakłada na wierzyciela obowiązek aktualizacji informacji gospodarczej jedynie w razie stwierdzenia częściowego lub całkowitego wykonania zobowiązania albo jego wygaśnięcia. Z powyższych przepisów, bądź z któregośkolwiek z pozostałych przepisów (...), nie wynika zakaz przekazywania przez wierzyciela do biur informacji o zobowiązaniu, które uległo przedawnieniu ani nie wynika obowiązek wierzyciela usunięcia takiej informacji gospodarczej. Co więcej, również na biura informacji gospodarczej ustawa nie nakłada obowiązku usunięcia informacji w przypadku powzięcia wiedzy o przedawnieniu roszczeń wierzyciela, choć taki obowiązek przewiduje np. w przypadku powzięcia uzasadnionej informacji o nieistnieniu zobowiązania - art. 29 ust. 1 u.u.i.g.. Gdyby wolą ustawodawcy był zakaz ujawniania informacji o zobowiązaniach przedawnionych, to stosowny zapis znalazłby się w (...) W braku zakazu ujawniania informacji gospodarczej o zobowiązaniu przedawnionym pozwana nie ma podstaw prawnych, by z tej przyczyny usunąć z prowadzonego rejestru informację gospodarczą o zobowiązaniu.

Jak wynika z powyższego, działania pozwanej polegające na przechowywaniu danych gospodarczych o powodzie mieściły się w granicach przepisów prawa i znalazły oparcie w przepisach ustawy z dnia 9.04.2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, a skoro czyniąc tak pozwana działała według obowiązujących przepisów prawa to wyłączona jest przesłanka bezprawności działania. Jeśli działanie pozwanej nie było bezprawne to tym bardziej nie można mówić, że było ono zawinione. Wykazanie zaś winy w działaniu osoby dokonującej naruszeń jest niezbędną przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia. W tej sytuacji powództwo oparte na przepisach art. 23 i 24 k.c. nie mogło zostać uwzględnione i podlegało w całości oddaleniu.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że zachodzi podstawa skorzystania wobec powoda z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. i nie obciążania go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu powód, mógł czuć się pokrzywdzony poprzez umieszczenie w (...) informacji o jego nieistniejącym zobowiązaniu. W jego subiektywnej ocenie taki wpis prowadził do naruszenia dóbr osobistych. Mógł też pozostawać w przekonaniu, że to właśnie bezprawne działanie strony pozwanej doprowadziły do tego naruszenia, tym bardziej, że wytaczając powództwo przeciwko stronie pozwanej działał bez zawodowego pełnomocnika. Dlatego też Sąd uznał, że uzasadnione jest w tej sytuacji odstąpienie od obowiązku obciążenia powoda kosztami postępowania w sprawie o czym orzekł w pkt II i III wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych.